

Naprawdę pracujący

Sejm - posłowie - społeczeństwo

„To jest jasne, że nie o bezpłodną gadaninę chodzi, lecz o konkretną pracę. Sedno sprawy w tym, czy rzeczywiście nasi posłowie i nasz Sejm pracują „na 102”, jak to „Głos” sugerował przed paru dniami?” — oto kwintesencja sążnistego listu naszego Czytelnika, p. Adama Worylskiego z Poznania.

Zatem: pracuje nasz Sejm, czy może stanowi instytucję po części „fasadową”? — oto pytanie trapiące, można przypuszczać, nie tylko p. A. Worylskiego. Poszukajmy na nie odpowiedzi w faktach.

Debaty

Rozpocznijmy od posiedzeń plenarnych Sejmu, na tej bowiem formie pracy naszego parlamentu zwykło się u nas tradycyjnie koncentrować uwagę. Otóż na pewno nie wystarczy stwierdzić, iż rola debaty ogólnej jest poważna. Należy przypomnieć, że w jej toku właśnie zapadają decyzje, dotyczące podstawowych dziedzin naszego życia politycznego, gospodarczego, społecznego.

Podczas mniej więcej pięćdziesięciu posiedzeń plenarnych, jakie ma za sobą obecny Sejm, uchwalono około 150 ustaw, Izba powzięła 20 uchwał i wystąpiła z jedenastoma rezolucjami. Co prawda, rzecz nie w tym, ile, ale co; najważniejsza jest treść debaty ogólnej, treść ustaw i pozostałych dokumentów, uchwalanych przez Sejm.

Niepodobieństwem byłoby wyliczenie choćby owej półtoręj setki aktów prawnych, a co dopiero ich omówienie. Po służmy się wobec tego metodą nograficznego sprawozdania — dajmy na to z 46 posiedzenia Sejmu (14. VI. br.). Co było przedmiotem obrad? Posłowie z ramienia komisji referowali m. in. projekty ustaw: Kodeks postępowania administracyjnego, o utworzeniu Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej, o przekształceniu Komitetu do Spraw Urbanistyki i Architektury, w Komitet Budownictwa Urbanistyki i Architektury, o zagospodarowaniu lasów i inieużytków, nie stanowiących własności Państwa.

Nie jako dla uzupełnienia na szych wywodów, posłuszmy się wypowiedzią posła, Konstantego Morawskiego** (bezpartyjny): „Plenarne posiedzenie (...) jest właściwie już tylko sfinalizowaniem (podkr. — PZ) tego, co w pracach komisji, w dociekaniu, w dogłębnym rozważaniu przez fachowców, rzeczoznawców, przez posłów — zostało wypracowane i tutaj już do ostatecznej dyskusji i przyjęcia na plenum Sejmu podane”.

Komisje

Przyjrzyjmy się zatem komisjom. Wynika z tego, co oświadczył pos. K. Morawski, że one właśnie są owymi zespołami roboczymi, na których spoczywa trud organizacyjnej pracy. Tak jest w istocie; punkt ciężkości spoczywa nie na plenarnych posiedzeniach, lecz na obradach komisji, których jest 19.

Pracują one właściwie nieprzerwanie, także podczas pauz między sesjami Sejmu. Dość powiedzieć, że niektóre komisje miały w okresie kadencji po 60, a nawet 80 posiedzeń. Niektóre zespoły odbywały narady wyjazdowe, połączone z lustracją terenu.

Przypomnijmy wizyty w naszym województwie: Sejmowa Komisja Rolnictwa odwiedziła zakłady przemyłu spożywczego. Komisja Oświaty odbyła wspólne posiedzenie z Wojewódzkim Zespołem Poselskim, Komisja Pracy i Pomocy Społecznej przebywała w Kaliszu, zaś członkowie Komisji Budownictwa kilkakrotnie penetrowali okrag przemysłowy Konin — Tur.

Komisje grupują posłów, zgo dnie z ich zainteresowaniami i fachowym przygotowaniem. Dlatego dyskusje w tych „resortowych” zespołach mają charakter specjalistyczny, wnikiwy, przy czym nie brak i kontrowersji.

Kontrola

Zasadnicze więc dyskusje i ustalanie ostatecznej redakcji przyszłych aktów usta-

wodawczych — stanowi domenne komisji sejmowych. Biorąc zaś pod uwagę, iż wszystkie ważniejsze zagadnienia są omawiane w obecności przedstawicieli odpowiednich ministerstw lub centralnych urzędów — posłowie mają możliwość bieżącego kontrolowania działalności resortów.

Skoro mowa o funkcjach kontrolnych Sejmu, przypomnijmy, że art. 15 § 3 naszej Konstytucji właśnie na parlament nakłada obowiązek badania pracy organów władzy i administracji państwowej. Tak np. posłowie analizują i akceptują sprawozdania rządowe (raz w roku) w sprawie realizacji budżetu państwa i narodowego planu gospodarczego. Sejm ma podległą sobie, a niezależną od rządu, Najwyższą Izbę Kontroli, w oparciu o wnioski, której udziela absolutorium rządowi.

Dalej: nie brak elementów kontroli w toku posiedzeń plenarnych przy okazji składania najrozszybszych sprawozdań, jak chociażby ostatnio — po powrocie delegacji rządowej z Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ przez Władysława Gomułkę.

Inicjatywa

Omówmy wreszcie szereg form pracy poselskiej, wynikających z bezpośredniej inicjatywy deputowanych. Przy pomnijmy najbardziej ważkiej jej przejaw: zgłaszanie projektów ustaw do łaski marszałkowskiej. Obecny Sejm poszczycić się może wynikami: nastąpiło radykalne zmniejszenie liczby dekrétów rządowych na rzecz ustaw.

Rezolucje o uchwalaniu, których przez Sejm była na wstępie mowa, wypływają zazwyczaj z inicjatywy posłów-w członków określonej komisji. Adresowane bywają do rządu i centralnych instytucji, posiadają charakter dyrektywny.

W czasie wizytacji terenowych, dyskusji, narad — poszczególni posłowie wysuwają dezyderaty, kierując je zazwyczaj do ministrów. Dezyderaty te, uzyskując poparcie takiej czy innej, sejmowej komisji, nabierają charakteru zaleceń dla kierowników resortów.

A interpelacje? Stanowią nie najważniejszą, ale istotną formę pracy posłów, wynikającej właśnie z ich osobistej inicjatywy. Nie wiem, ile ich zgłoszono, ale, sięgając wrywkowo do cytowanego już sprawozdania z 46 posiedzenia Sejmu, znajdziemy tam adnotację o zgłoszeniu czterech interpelacji:

do Ministra Górnictwa i Energetyki — w sprawie odszkodowania za wywłaszczone grunty pod zalew rożnowski, do Prezesa Rady Ministrów — w sprawie trudności w realizowaniu uchwał, dotyczących odbudowy i rozbudowy Swinoujścia, do Prezesa RM — w sprawie opóźnienia realizacji niektórych postanowień ustawy o organizacji spraw kultury fizycznej oraz interpelacja w sprawie wykonywania obowiązków konduktorskich przez kierowców PKS.

Tego samego dnia Marszałek Sejmu oznajmił, iż wpłynęły odpowiedzi na poprzednio zgłoszone 4 interpelacje.

*

I na koniec o jednym jeszcze przejawie pracy posłów: spotkaniach z wyborcami. Między innymi, wyborcy mają tę drogą właśnie możliwość przekazania swym przedstawicielom rozmaitych, zawiązkanych spraw, stanowiących nieraz przedmiot interwencji poselskich.

Jest więc nasz Sejm parlamentem naprawdę pracującym. Czy „na 102”, jak to określa nasz korespondent, p. A. Worylski?

W pracy posłów, komisji, Sejmu zapewne można by znaleźć słabsze punkty, których przedyskutowanie mogłoby się przy czynić do dalszego ulepszenia funkcjonowania naszego przed stawicielstwa narodowego. Nie ma bowiem kształtów, których nie dałoby się udoskonalać.

PIOTR ŻYCKI

Cenne inicjatywy gospodarcze

Praca powiatowych komisji TRZZ w woj. olsztyńskim daje coraz lepsze efekty. Ostatnio np. przedstawiciel komisji z Ostródy — na posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji Ekonomicznej TRZZ w Olsztynie — wystąpił z wnioskiem o urządzenie wylęgarni drobiu w pow. ostródzkim. Wniosek ten uzyskał poparcie Wydziału Rolnego PWRN, który dysponuje nawet odpowiednimi kredytami.

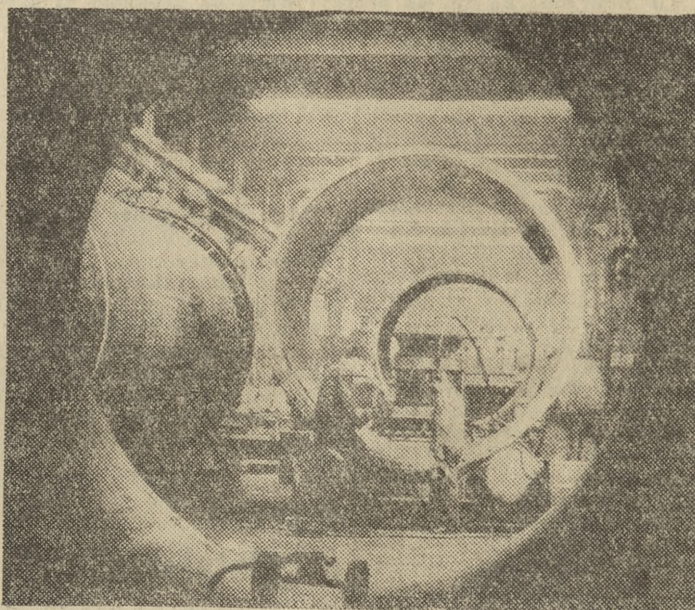
Powiatowe komisje ekonomiczne TRZZ w woj. olsztyńskim zgłosiły cały szereg propozycji. Jeden z ich wniosków zmierz w kierunku przeznaczania części kredytów z Funduszu Rozwoju Rolnictwa na zakup i konserwację maszyn do robót melioracyjnych. Inne dotyczą rozszerzenia produkcji torfu i wapna do celów nawozowych. Komisje zwróciły również uwagę, na środki leśne łąki, które są dotąd niedostatecznie wykorzystane, a mogłyby stać się bazą paszową dla grup hodowlanych w kółkach rolniczych. Wszystkie te wnioski rozpatruje obecnie Prezydium WRN.

ZAP

Przemysł w HRD

W Zakładach Budowy Maszyn Ciężkich im. Ernesta Thaelmanna w Magdeburgu montuje się wielkie młyny rurowe o średnicy 3 m i długości 3,1 m. Służą one do przeróbki rud dla otrzymywania bismutu.

Fot. — CAF



Zajęcze paradoksy

Zaiste zawiłe są drogi i decyzje jakimi kieruje się nasza biurokracja. Aby nikogo nie urazić zastrzegę się, że nie posiadam nawet najniższego stopnia wtajemniczenia w sprawy „wielkiego zakonu urzędników”. Być może mistrzowie te sprawy rozumieją.

Wybaczenie mi przeto przziemiśkości poruszonej kwestii, tym bardziej, że od ziemi unoszą się ona tylko na 30 cm. Tyle bowiem mniej więcej mierzy we wzroście zajac. Tak, zwykły szarak.

Otóż i sedno sprawy: w naszym województwie (sądzę należy, że i w innych) jest jeden jedyny punkt skupu skór zajęczych, w Poznaniu na Garbarach. W pozostałych 100 miastach Wielkopolski, proszę i błażaj, nikt skórkę takiej nie kupi. Można już dziś powiedzieć: prościej wyrzucić skórę do śmietnika niż wieść ją kilometrów nieraz wiele. Nie opłaca się skórka za wyprawkę.

To tylko na pozór sprawa błaża. Sezon polowań na zajęce trwa od trzech tygodni. W naszym województwie padnie ich ze 20.000, 20.000 skórek ma przejąć jeden punkt w Poznaniu. Toż zupełna utopia lub... lekceważenie cennego surowca.

Podobno z zamiarem uruchomienia skupu nosi się „Las” (pytanie czy zdąży w tym sezonie) i jakaś inna instytucja.

Nowy przepis

Ale na tym nie koniec. Okazuje się, że wymyślono nowy przepis wcale nie ułatwiający skupu. Oto aby sprze-

dać skórę zajaca trzeba mieć zaświadczenie Koła Łowieckiego lub Leśniczego, w którym zostanie poświadczony sposób jej zdobycia. Chodzi o kłusowników; wskutek tego cennego przepisu przestaną ponoć kłusować? No tak, niby nie będzie im się opłacało polować na zajacę, bo skóry nikt nie kupi.

Zając by się ucieszył. Skórka jest warta 10 zł, a na pewno dla niej kłusownik nie wyrzeknie się swego procederu. Miejsko zje, a skórkę po prostu wyrzuci. Swoją drogą ciekawe są sposoby walki z kłusownikami. To tak, jak w tym dowcipie o uczniu, który chciał zrobić na złość mamie i odmrozić sobie uszy. A co sąrowca pójdzie na nawóz, to pójdzie.

Biurokracja

Nie podnoszę tu trzeciego elementu wątpliwości: biurokracji. Ileż znowu papieru zapisze się rozmaitymi zaświadczeniami (MHD w którym kupi się zajacę będzie wydawało specjalne żetony czy też podobne „świadczenia uczestwość”). Nie mówię także o skutkach wychowawczych. A no tak, Każę się tyśiącom obywateli udowadniać, że nie są kłusownikami, tym samym stawia się znak powątpiewania w ich uczciwość. A to jest deprawujące. Małuczko, gdy kłusowników nie ubędzie, każą nam udowadniać skąd mamy pieniądze na kupno zajaca.

Ej, panowie od koncepcji, zajmijcie się lepiej zawczasu lustracją terenu czy przygotowanie go właściwie do skupu czy nie. Pomyślcie gdzie powstaną większe straty czy w paru tysiącach nielegalnie upolowanych szaraków (skuteczność takich restrykcji jest co najmniej wątpliwa) czy w tak zorganizowanej sieci skupu skórek zajęczych? Po mózg elektronowy sięgać tu chyba nie trzeba.

KORNICA

Poznańska TV pyta: jaki odbiór?

Od 10 dni Telewizja Poznańska pracuje na wzmożonym nadajniku. Dotychczas jego moc wynosiła 2 kilowaty, obecnie — 10 kilowatów. W związku z tym prawdopodobnie powiększył się zasięg Poznańskiej Telewizji. Za naszym pośrednictwem Telewizja zwraca się do swych odbiorców z prośbą o nadsyłanie uwag dotyczących technicznej strony odbioru. Uwagi prosimy nadsyłać pod adresem: Telewizyjny Ośrodek Nadawczy, Poznań, ul. Głogowska 14. (cz)



PODZWONNE DIAŁOM

Pojęcie diabła poszło już do lamusa. Należy mu się podzwonne. Przecież około tej fikcyjnej postaci powstało tyle legend, krótkich, kapitalnych anegdot! Diabeł miał nawet zaszczyt wejść do grona bohaterów „Fausta” Goethego. Ale cóż tam diaby obce! Najchętniej, najprzebieglej, a przy tym bardzo ludzkie, uczynne, ba — zycielne są chyba nasze diaby polskie. Jeśli konkurują pod względem dem swojej diabelskości, to tylko z magnatami. Najwięcej zaś kłopotów mają z chłopem, a jeszcze więcej z... kobietą.

Bajdy to ciekawe dla dzieci średnich i dużych, dla socjologów, filozofów, teologów, psychologów, innych uczonych i dla wszystkich. Jeden zbiór tych klechd wydrukowała w ubiegłym roku Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza pt. „Przygody diabelskie”. O ile perypetie w „Przygody diabelskie” dotyczą raczej wsi, to w „Żywotach”, stanowiących zresztą pewną całość, raczej odnosi się do szlachty.

A jak te „Żywoty” są napisane! Do tego barwne ilustracje, piękny druk, dobry papier i ładna oprawa. Można zapewnić, że kto tę książkę weźmie do ręki, zrezygnuje z kolacji i snu, a jeśli ma miłą tragiczną, rozpozna się i serdecznie roześmieje.

O literaturę zaangażowaną

Po sopockim zjeździe pisarzy

ruszania najistotniejszych spraw związanych z ziemiami zachodnimi i północnymi, z zachodnoniemieckim rewizjonizmem. Mówiono o tym z żarliwą pasją. Na przykład Władysław Ogrodziński z Olsztyna słusznie zauważył, że ziemie zachodnie, to tereny przyszłości, odradzające się z ogromnym dynamizmem. „Literatura — powiedział — jest u nas nie tylko sztuką, ale jest samym życiem”. Trudno o trafniejsze sformułowanie. O wielkim wzroście aktywności świadczą przykład środowiska gdańskiego. O ile przed rokiem 1957 literaci gdańscy publikowali rocznie 3—4 pozycje, o tyle w latach 1957—1960 — 56 pozycji, w tym 20 w ciągu ostatniego roku.

W Niemczech Zachodnich pewne ośrodki, a jest ich bardzo dużo i dysponują wielkimi kwotami, prowadzą nieustraszoną kampanię rewizjonistyczną. Przed polskimi pisarzami stoi więc patriotyczny obowiązek stanowczego przeciwstawienia się niewybrednym i zakłamanym atakom, godzącym w najżywniejsze interesy narodu polskiego. Proszę nie rozumieć tego jako sugestii dziennikarza wobec literatów. Postulata ten wysunęli oni sami — solidarnie i jednomyślnie, stwierdzając równocześnie, że tym ważnym problemem zajmowali się dotychczas zbyt mało. Słusznie jednak zwrócił ktoś, bodaj T. Holuj, uwagę, że przecież w NRF żyją i działają w trudnych warunkach pisarze postępowi, że należałoby pomyśleć o zaproszeniu ich do Polski, by tu mogli zebrać dalsze argumenty pomocne im w mówieniu prawdy o naszym kraju.

*

Kilka dni po zakończeniu obrad Zjazdu trudno przeprowadzać podsumowanie i analizę. Pomijam tu zupełnie sprawy

bytowe literatów, które były jednym z głównych punktów programu. W każdym razie trzeba powiedzieć, że i one wywierają większy lub mniejszy wpływ na twórczość. Uczestnicy Zjazdu poruszyli jeszcze wiele innych spraw. Mówili o konieczności unikania ghefta literackiego w kulturze i całokształcie życia, o zalewie pótek księgarskich marnymi kryminałami, a właściwie „podróbkami” Agaty Christie, pisany przez polskich literatów pod angielskimi pseudonimami gwoi podreperowania funduszy wydawnictw i... autorów, o trudniejszym starcie i polem ostrzejszej ocenie krytycznej twórców z tak zwanej prowincji. Słowem — o ulgowej taryfie stosowanej przez krytyków dla pisarzy stołecznych; mówiono też o pozytywach — dużej aktywności literackiej środowisk prowincjonalnych, niespożytkiem zainteresowaniu naszą twórczością wśród Polonii zagranicznej (możliwość importu książek!) i wreszcie — o odwołaniu do ze szczytną salysiacją — o poznańskim Festiwalu Poezji, który przybrał tak fantastyczne rozmiary, że powinien zwrócić uwagę na fakt, iż powieść przestała być jedynym miernikiem literatury...

Będę chyba wyrazić myśli wszystkich konsumentów literatury, jeżeli na zakończenie powiem, iż życzyć by sobie należało, żeby to, co Jarosław Iwaszkiewicz określił jako „wychodzenie polskiego pisarstwa z impasu” w sensie pisania o ludziach i ich życiu prosto i zrozumiale, pisanie dla ludzi stało się jak najprędzej faktem dokonany. Literatura bowiem, która jest niezrozumiała dla szerokiego kręgu odbiorców, trafia w próżnię. Obrady delegatów ZLP pozwoliły mi przekonać się, iż tej próżni chcą uniknąć literaci za wszelką cenę. To bardzo dobry objaw.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

* 4 XI, art. „Francuski czy polski?”

** na pos. plenarnym Sejmu 14 VI br.

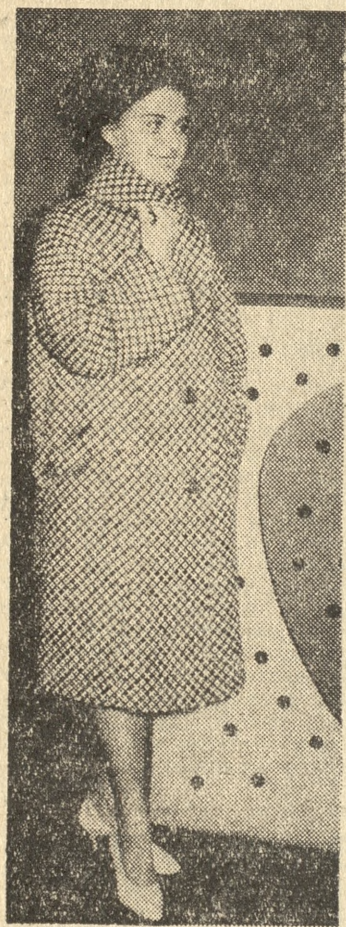
Śladem naszych artykułów

W sprawie skupu
starych radioodbiorników

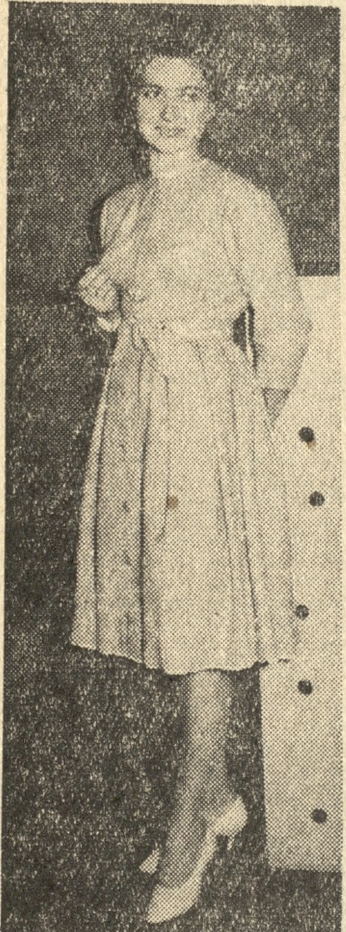
W październiku, informując o rozpoczęciu w wielu miastach Polski skupu używanych radioodbiorników (przy kupnie nowych) zapytywaliśmy dlaczego pominięto Poznań. Wzorem otrzymano w tej sprawie odpowiedź z Centrali Zakładów Usług Radiotechnicznych w Warszawie, w której dyrektor, St. Leszczyński, wyjaśnia, iż ostatecznie nie ma nic przeciwko temu, aby skupem objąć także i Poznań.

Modele
dla każdego

Niedawno pisaliśmy o udanym pokazie mody Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Krawców”, na którym zaprezentowano kilkadziesiąt gustownych i tanich modeli. Oczywiście, że nie wszystkie panie zainteresowane jesienno-zimową modą mogły wziąć



udział w pokazie i dlatego — specjalnie dla nich — zamieszczamy obecnie dwa praktyczne modele. Płaszcz czarno-biały — na górnym zdjęciu — uszyto z 60 proc. wełny, a popołudniową sukienkę w kolorze niebieskim (drugie zdjęcie) wykonano z „sześćdziesiątki”. Przy okazji in-



formacja, że RSP „Krawców” jest jedną z tych, które szczerze zamawiają modele na raty. Inicjatywa ta znalazła uznanie. Jeden tylko punkt usługowy przy ulicy Głogowskiej 32 sprzedał od kwietnia br. około 600 sztuk odzieży właśnie na talony ORS-u.

Fot. (2) — K. Przychodźki

O wyborze miast wyznaczonych do przeprowadzenia eksperymentalnej akcji skupu decydowały: ilość posiadanych aparatów starego typu w danym województwie i warunki lokalowe oddziałów ZUR, które zajmują się szacowaniem i skupem starych radioodbiorników. Warunków takich Poznań niestety nie ma, mimo iż sprawa lokalów dla ZUR była niejednokrotnie już przedstawiana władzom miejscowym.

Niemniej Centrala ZUR wystąpiła do Ministerstwa Handlu Wewnętrznego o rozszerzenie akcji skupu i na pozostałe miasta wojewódzkie. Decyzja ma zapadnąć jeszcze w tym miesiącu. Może więc zaistnieje taka sytuacja, że zgoda zostanie wyrażona, lecz skupu mimo to nie będzie, bo naturalnie — pod gołym niebem prowadzić go nie można. Co na to nasi Ojcowie? (pch)

W grudniu na ekranach

Jak informuje Centrala Wynajmu Filmów, dla kinomaniów naszego miasta przygotowano na grudzień 12 premier filmowych: w tej liczbie znalazło się kilka pozycji szczególnie interesujących.

„Apollo” — zaprasza nas (już po raz wtóry) na pełną zabawnych perypetii komedię produkcji polskiej pt. „Ostrożnie Yeti”. Reżyseria A. Czekalskiego, w rolach głównych: J. Stępnowski i S. Bartik. Znany i ceniony profesor przywozi ze sobą do Warszawy — wprost z Himalajów — samego, legendarnego Yeti. Już na Okęciu okazuje się jednak, że Yeti uciekł. Gdzie? Po co? Dlaczego? To już zobaczycie na ekranie.

„Rosemarie wśród milionów” — (prod. NRE) to film którego scenariusz oparty został na autentycznej historii morderstwa popełnionego w 1937 r. na prostytutce — Rosemarie Nitribitt, zwanej również „niemiecką Vilma Montesi”. Dziewczyna, która miała bliskie kontakty z przedstawicielami wielkiego przemysłu, podejrzewano o sprzedawanie tajemnic obcemu agentowi. Sprawa zamordowania Rosemarie była bardzo głośna. Film reżyserował Rolf Thiele, w roli Rosemarie — świetna Nadja Tiller.

I jeszcze jedna komedia, tym razem francuska, z doskonale znaną, sympatyczną parą aktorów: Dany Robin i Daniel Gelin, pt. „Proszę za mną”. On — w roli detektywa, ona — siedzącej, z polecenia nieszczęśliwie zakochanego wielbiciela.

W „Bałtyku” oglądać będziemy jeszcze przez cały grudeń „Krzyżaków”, których dotychczas obejrzało już ponad 250 tys. widzów.

„Czternastka” pokaże nam film radziecki pt. „Aktorka księcia pana”, później polską „Historię współczesną”, reżyserii W. Jakubowskiej. Jest to opowieść, osnuta na tle tragicznego wypadku zatrucia spirytusem metylowym. Scenariusz J. S. Stawiński. Grają: Z. Słaboszewska, J. Machulski, M. Stoor, E. Karczewicz, A. Słaska, A. Pawlikowski.

„Muza” wyświetlać będzie w grudniu nowy film A. Wajdy „Niewinni czarodzieje”, tym razem o problemach młodości, w każdym razie o pewnej jej części (chyba jednak nie dość reprezentatywnej). W rolach głównych: Tadeusz Lomnicki i Krystyna Stypulkowska, a także Cybulski, Szmigielówna i Jędrusik-Dygałowa. Druga komedia będzie tu klasyczny film René Claira’a — „Millon” nakręcony w pierwszych latach filmu dźwiękowego i oddający jako niezmienna rewelacja — przemierzający wszystkie kontynenty budząc jednakowy od lat aplauz publiczności.

„Rialto” grać będzie II część „Nędzników”, następnie

„Barcie” pokazują, jak pracować

Harcówki rozpoczynają zimowy sezon

Zaczął się w lutym 1957 roku. Harcerki 33 drużyny żeńskiej ze Szkoły Podstawowej przy ul. Różanej postanowiły po zakończeniu szkoły, w dalszym ciągu należeć do drużyny. Chodziło im jednak o to, by zbiórki organizować nieco inaczej niż dotychczas, by były one atrakcyjne. Konkretne programy nie miały. Były wprawdzie projekty różnych rodzajów spotkań, lecz plany nie były pełne.

Rozpoczęto od przygotowania lokalu. Harcerki własnoręcznie wykonywały wszystko: i malowanie i lampki i inne ozdoby. Swoją nową lokal nazwały „Klubem H 20”.

Początkowo odbywały się tu zbiórki, spotkania z rodzicami, kominki. Ale to dziewczętom nie wystarczało. Dwuletnie doświadczenia pozwoliły wreszcie przygotować w tym roku prawdziwy program klubu.

Spotkania, koncerty
przedstawienia

Dziś artystyczny zastęp „Barci” (bo taką nazwę przyjął jego członkini) dysponuje programem, którego może pozazdrościć każda drużyna.

Raz w tygodniu zastęp urządza atrakcyjne zajęcia. Popatrzymy co już tam było. We wrześniu dwa razy występy estradowe, w tym wieczór po-

ezji Gałczyńskiego, spotkanie z nowoczesną muzyką, w październiku „Wesołe Andrzejski”, spotkanie z ciekawymi ludźmi naszego miasta (w momencie naszej wizyty odbywała się właśnie prelekcja dyr. L. Serafinowicz z Teatru Lalek). Następnie zaplanowano wieczór „jak się ubierać”. Dziewczęta pozazdrościły telewizji teatru. Na jego wzór wystawią w grudniu sztukę Jerzego Szaniawskiego „Matka”. To bardzo wiele, tym bardziej, że wszystkie zajęcia „Barcie” przygotowują same. Dodajmy jeszcze, że na zakończenie każdego wieczoru odbywa się koncert, do którego włączają się wszyscy. Na takie przedsięwzięcia „czwartki” chętnie przychodzą druhowie z 14 i 30 drużyny męskiej, a także rodzice.

Rozbudzanie
zainteresowań

„Mała” jest plastyczką. Z chwilą gdy bierze pędzel do ręki odrywa się od znikomości tego świata i tworzy. Jej też dziełem jest teatrzyk kukiełkowy młodszych dziewcząt „Szafa”, „Maćka”, „Beja”, „Super” czy „Kajtos” — to znów urodzone artystki. Zresztą same pseudonimy świadczą o polocie druhen.

Nie jeden już sukces odniosły „Barcie”. Czy to na „harcerskiej fali” czy to na miejscowej w Poznaniu: Kto raz już dostanie się w ręce zastępu, pozostaje w r. m. na długo.

Drugi zastęp „Niedźwiadków” ma troszkę inne zainteresowania — fotografia. Po odbyciu kursu, w tej chwili urządzają na strychu ciemnię. Ale przychodzą również na czwartki „Barci”. Mając tak doskonały przykład i młodsze zastępy 33 drużyny nie pozostają w tyle. A wspólnie ze starszymi przygotowują wielki kiermasz zimowy. Będzie to przegląd całorocznej pracy harcerskiej a jednocześnie okazja do zarobienia paru groszy na obozy.

Iskry

Nie ma jednak ognia bez iskry. W tym wypadku chyba przez duże „I”. W każdym pomysłcie wyczuwa się rękę instruktora. I chociaż dziewczęta wiele nauczyły się już robić same jednak pomoc instruktora jest potrzebna. Pięć popołudni każdego tygod-

nia poświęca swojej drużynie Krystyna Dembecka, ofiar na, zawsze dla swoich druhen uśmiechnięta, mimo niewątpliwego zmęczenia. Dzielnie sekunduje jej Bożena Matuskak — studentka z V roku WSR. O ich pracy można by napisać sporo Sądźmy, że największą jednak nagrodą jest to, że ich wysiłek wydaje tak piękne owoce.

JERZY KNAPIK

Przed IV Kongresem
Techników Polskich

W lutym przyszłego roku odbędzie się we Wrocławiu IV Kongres Techników Polskich. W związku z tym zorganizowano wczoraj w Poznaniu konferencję poświęconą zagadnieniom budowlanym i wysunięciu konkretnych wniosków celem przedstawienia ich na Kongresie.

Organizatorami przedkongresowej konferencji branżowej byli: Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa, Oddział w Poznaniu, Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz Poznański Zarząd Budownictwa. W konferencji uczestniczyli inwestorzy, przedstawiciele przedsiębiorstw budowlanych oraz biur projektowych z Poznania i województwa.

Na konferencji przedyskutowano także tezy Głównego Komitetu Organizacyjnego IV Kongresu Techników Polskich dotyczące m. in. planowania, projektowania i realizacji inwestycji, efektywności ekonomicznej inwestycji oraz bazy materiałowej i zaplecza produkcyjno-usługowego. (an)

Wieczorowa
Szkoła Aktywu

W dniu 29 listopada, w sali Komitetu Dzielnicy PZPR — Grunwald odbył się pierwszy wykład z filozofii marksistowskiej, którym rozpoczęto pracę Wieczorowej Szkoły Aktywu. Inauguracyjny wykład pt.: „Przedmiot filozofii marksistowskiej” wygłosił prof. Kowalski.

Wieczorowa Szkoła Aktywu zgromadziła około 30 słuchaczy, członków partii i bezpartyjnych. Uczestnikami są pracownicy rozmaitych zakładów pracy. Wykłady prowadzone są na wysokim poziomie, przy stosowaniu dla słuchaczy pośladających wykształcenie akademickie. Zadaniem szkoły jest pogłębienie i uzupełnienie wiadomości z filozofii marksistowskiej wśród aktywu społecznego. (A. P.)

Wykonali
plan 5-letni

Nadal napływają do nas z różnych fabryk i przedsiębiorstw meldunki o przedterminowym wykonaniu zadań, ustalonych na 1960 rok. M. in. w dniu 25 listopada wywiązała się z rocznych zadań załoga Oddziału Remontowego Woje-wódzkiego Przedsiębiorstwa P.N.S. Tym samym do końca grudnia br. wykona ona dodatkowe naprawy wartości 1 mln. zł.

O dzień później zrealizowało roczne zadania w sprzedaży Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Użytku Kulturalnego, które rozwinęło wśród pracowników współzawodnictwo pracy i — jako pierwsze w kraju — wprowadzało na rynek wszelkie nowości. Dzięki operatywności pracowników, wspomnianemu przedsiębiorstwu udało się uzyskać dla naszego województwa do sprzedaży ponadplanową ilość artykułów. Obecnie, w pozostałych tygodniach roku, dostarczy ono na rynek dodatkową ilość towarów wartości 25 mln. zł. (bl)

INFORMUJEMY

Zebrań Koła Pszczelarzy odbędzie się 4 bm. o godz. 15 w Woj. Zarządzie Rolnictwa, ul. Towarowa 53.

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, Oddział — Stare Miasto, wzywa Powstańców Wielkopolskich 1918/1919 r., Powstańców Śląskich, oraz podopiecznych po powstańcach, pobierających rentę, o spieszne zgłoszenie się w sekretariacie Zarządu Oddziału, ul. Sieroka 7 w poniedziałki, środy i czwartki, celem dokonania rejestracji rent i odnawienia państwowych.

Oddziałowa Komisja Turystyki Motorowej PTTK organizuje 2 bm. o godz. 19 zebrań w lokalu PTTK, St. Rynek 89/90.

W niedzielę, 4 bm. w auli Studium Nauczycielskiego, ul. Szmarzewskiego 89 odbędzie się o godz. 11, otwarte, naukowe zebranie Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza. Prof. dr Roman Pollak wygłosi odczyt pt. „Tematyka pracy w poezji polskiej”.

Wydział Sportu, Turystyki i Obozownictwa KW ZMS i Komitet Turystyki Kolarskiej POZKO, organizują 1 bm. prelekcję nt. „Tereny wycieczkowo-wypoczynkowe wokół Poznania”, którą wygłosi znany krajoznawca mgr Franciszek Jaskowiak. Po prelekcji — film. Początek wieczoru, który odbędzie się w sali KW ZMS, ul. Kościuszki 80a, IV ptr., o godz. 18.

Miner myli się tylko raz

W dyżurce Wielkopolskiej Jednostki KBW zaterkotał telefon. Oficer podniósł słuchawkę.

— Halo! Jednostka KBW Poznań? Tu referat spraw wewnętrznych Srem. Zgłaszamy 6 pocisków leżących koło uści...

— Będziemy pojutrze — odpowiada oficer notując dane. — Tylko zaznaczcie dokładnie miejsce a informator niech czeka na nas w domu. Ostatnio określili nam „pod lasem”. A las ciągnął się 3 km. Straciłmy dwa dni...

Było to w listopadzie 15 zgłoszenie.

Dwa dni później, po pełnych wertepach, sunął ostrożnie „Lublin”. Ostrożnie, bo wiozł „miły” ładunek — 300 niewypałów. Tył nabierał na drodze.

Kierowca był spokojny, opanowany. To po prostu przyzwyczajenie. W tym roku przeszło przez jego wóz 5280 pocisków, zebranych przez Wielkopolską Jednostkę KBW w powiatach Poznań, Środa i Srem. Wozil już i granaty, bomby lotnicze, a nawet pociski ponad 300 mm. Pełen asortyment...

„Lublin” dojeżdżał do pola między Czerwonakami a Koziegłowami przeznaczonych na rozładunek niewypałów. Cały teren jest oznaczony tablicami ostrzegawczymi. Ale oto z lewo zaczynają uciekać dzieci. Świetne miejsce do zabawy. Są i starsi. Dają „dobry” przykład...

— Przyszli po złom — mówi oficer Mieczysław Kwasek. — A mogą znaleźć śmierć.

Nadziarte rdzą pociski przy dotyku grożą wybuchem, a później...

— Ej te Koziegłowy i Czerwonak — klnie pod nosem kapral Jerzy Janeczek. — Nie dość, że kręcą się tu po terenie, że zbierają złom, ale na dodatek kradną i słupki betonowe z ostrzegawczymi tablicami. Takich to przelożyć i pasem.

Za chwilę w głębokim dole, „wycembrowanym” 300 pociskami, zostaje złożona zapalająca bomba lotnicza i detonator potoczony kablem ze schronem. „Zabezpieczyć teren” — pada komenda oficera. Cztery żołnierzy, by ostrzec ludzi znajdujących się w pobliżu, rozbiegło się we wszystkich kierunkach.

Wszystko gotowe. Zajęliśmy miejsca w schronie. Sprawdzenie przewodów i za chwilę słychać rozkaz: „Wysadzać”!

Głośny wybuch ustrząsnął schronem. A potem na nasyp posypał się deszcz odłamków. Odruchowo schyliłmy głowy, mimo, że nam nie groziło. Wokół schronu dopalały się fosforowe ogniska. Jeszcze jeden ładunek przestał być groźny.

Jutro znów przyjadą na pole do Czerwonaka saperzy Wielkopolskiej Jednostki KBW. Przyjadą likwidować kolejny zbiór śmiertelnych pamiątek po wojnie. Saperzy narażają się codziennie dla naszego spokoju. Dla nich i w czasie pokoju zawsze zostanie aktualne powiedzenie: „Miner myli się tylko raz w życiu”!

J. K.

Pracownicy poszukiwani

Oborowego wraz z pomocą — zatrudni zaraz PGR Szymocin, poczta Grębocice, pow. Głogów. Mieszkanie zapewnione, płaca wg ukl. zbior. pracy w rolnictwie. K8276

1. Inżynierów geodetów i techników geodetów, 2. inżynierów budownictwa z uprawnieniami budowlanymi na stanowiska st. inspektorów nadzoru, 3. inżynierów budownictwa lądowego na stanowiska st. inspektorów nadzoru przyjmie do pracy Woj. Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu, plac Kolegiacki 17. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu, pokój 348. K8310

Głównego księgowego z dłuższą praktyką w księgowości (wyszkolenie średnie), zatrudni Miejski Handel Detaliczny, Szamotuły, ul. Staszica nr 17, telefon nr 479. K8314

Dwóch inżynierów budowlanych z uprawnieniami, czterech techników budowlanych po odbyciu wstępnym stażu pracy, do pracy na budowach — przyjmie Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Gostyniu, ul. Graniczna 3. Wynagrodzenie wg układu zbior. pracy w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Zgłoszenie kierować na powyższy adres. K8337

Samodzielnego ogrodnika oraz majstra budowlanego — mogą być emeryci — zatrudni zaraz przedsiębiorstwo na prowincji. Oferty prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego nr 3 dla K8342.

Dwóch techników dentystycznych przyjmie od dnia 1 stycznia 1961 r. Powiatowa Przychodnia Obwodowa w Obornikach, ul. Gen. Świerczewskiego 76. Pierwszeństwo w przyjęciu do pracy mają absolwenci Szkoły Techników Dentystycznych. K8343

Chemika na stanowisko kierownika wydziału produkcyjnego przyjmie Fabryka Regeneratu „Bolechowo” w Bolechowie. Wymagane wyższe wykształcenie i co najmniej 4-letnia praktyka na stanowisku technicznym. Zgłoszenia przyjmuje Dział Organizacji Pracy i Płac w Poznaniu, Stary Rynek 71/72, pokój nr 5. K8383

Inżyniera budowlanego oraz inżyniera instalacji sanitarnych na stanowiska starszych inspektorów nadzoru — przyjmą zaraz Zakłady Automatyki Przemysłowej w Ostrowie Wlkp., ul. Krotoszyńska. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K8384

Dwóch instruktorów rachunkowo-organizacyjnych na teren powiatu poznańskiego — przyjmie zaraz Powiatowy Związek Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Poznaniu, ul. Fredry 7, pokój 52. Warunki do uzgodnienia na miejscu. K8387

Kierownika nowo wybudowanej rozlewni dwutlenku węgla — wymagania w zakresie kwalifikacji: inżynier mechanik ze znajomością obsługi urządzeń rozlewu gazów wzgl. technik mechanik z długoletnią praktyką albo chemik-gazownik z dłuższą praktyką (od 1. I. 1961 r.) oraz kierownika laboratorium spożywczego z wyższym wykształceniem i praktyką — zaraz przyjmie państwowe przedsiębiorstwo przemysłu spożywczego. Oferty zgłaszać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8388.

Głównego księgowego ze średnim wykształceniem oraz stażem pracy — przyjmie zaraz Spółdzielnia Pracy „Wiklina”, Leszno, ulica Dzierżyńskiego 35. Warunki do omówienia. K8396

Głównego księgowego dla MHD w Kościanie, z wykształceniem co najmniej średnim oraz z odpowiednią praktyką — poszukuje Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Poznaniu, ul. Lampego 7. 162146

Zastępcę dyrektora do spraw administr. z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym, dłuższym stażem zawodowym, kierownika(czkę) stołówek przy internacie z wysokimi kwalifikacjami zawodowymi i długoletnią praktyką, księgowego(a) materiałowego oraz kasjera(ke) ze średnim wykształceniem handlowym poszukuje od 1 stycznia 1961 r. Zakład Szkolenia Inwalidów w Poznaniu. Oferty należy składać osobiście w sekretariacie Zakładu przy ul. Wawrzyniaka 45, pok. 27 w godz. od 7-14. 162488

Praca

Potrzebna gospoia do chodząca lub na stałe. Dąbrowskiego 20/22 m. 5. 16302g

Przyjmę ucznia w zawodzie piekarskim, utrzymaniem i wynagrodzeniem. Kaleta, Giech, pow. Śreca. 16234g

Opiekunka do 2 dzieci i lekkich prac domowych potrzebna zaraz. Mickiewicza 22 m. 3. 16239g

Pomoc do 2 dzieci i lekkich prac domowych, kilka godzin dziennie potrzebna. Poznań, ul. Zbąszyńska 25. 16253g

Kto przyjmie uczennice fryzjerską na naukę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16257g.

Szlifyerzy oraz uczniowie do galwanizacji przyjmie „Niklochrom”, Kraszewskiego 16. 16260g

Uczeń cukierniczy może się zgłosić. Luboń, ulica Waryńskiego 7. 16278g

Potrzebna pomoc domowa chętnie z prowincji. Poznań, Kościełna 22 m. 2. 16282g

Pomoc domowa dochozająca potrzebna. Grunwaldzka 74, parter. 16285g

Pomoc domowa 4 godzin dziennie. Dobre warunki potrzebna. Matejki 2 m. 6. 16290g

Woznica do transportu potrzebna zaraz. Zgłoszenia: ul. Dzierżyńskiego 8 m. 5a, wejście z ul. Ogrodowej, od godz. 9-10 i 16-17. 16292g

Potrzebny fryzjer — praca dorywcza. Matejki 11. 16298g

Potrzebny ślusarz narzędziowy, może być na pół etatu. Poznań, Grochowska 44, warsztat. 16310g

Uczeń piekarski z prowincji z utrzymaniem potrzebny. Poznań, Klasztorna 1 m. 2. 16356g

Przyjmę ucznia w zawodzie ślusarskim. Jankowiak, Rybaki 34, warsztat. 16365g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Dąbrowskiego 120 m. 6, od godz. 14. 16373g

Poszukuję uczniów stołarskich. Mostowa 32, stolarnia. 16376g

Nauka

Tańców szybko ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 16347g

Kto udzieli lekcji niemieckiego siedmioletniej dziewczynce. Tel. 15-19. 16315g

Doświadczony korepetytor udzieli uczniom szkół średnich lekcji matematyki, fizyki, chemii, polskiego, rosyjskiego, niemieckiego — nauka konwersacją, tłumaczenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16322g.

Kupno

Samochód niekompletny względnie podwozie Volks wagen (KDF) ewentualnie do remontu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16267g.

Kupię stół krawiecki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16378g.

Kupię 2 koła kompletne 900x16 do samochodu. Grunwaldzka 44 m. 1. 16393g

Sprzedaż

Wózki dziecięce oraz dla lalek nowoczesne modele, wielki wybór, materace (wszelkie wymiary) poleca: Poznań, Czerwonej Armii 10, Brzozowska. 15909g

Sprzedam lub zamienię futro na płaszcz skórzanym. Jadrzyk, Dzierżyńskiego 85 m. 6. 16156g

Sprzedam tanio bagażówkę Opel-Blitz 0,75. Sowiński, Swarzędz, Mickiewicza 6. 16093g

Sprzedam 2 nowe pierzyny, 2 poduszki, 1 spodek, serwis obiadowy i do kawy na 12 osób. Poznań, Szamarzewskiego 21 m. 7, po południu. 16226g

Sypialnię nową nieużywaną „orzech luksus” sprzedam okazjnie. Siwiak, Gniezno, pl. Styczniaka 3. 16217g

Łożnicę mimoszrodową (50 ton), kompletną, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16231g.

Piecyk gazowy 3-palnikowy z piekarnikiem, Dzierżyńskiego 31 m. 1. Skowroński. 16237g

Psa boksera spieszenie sprzedam. Ul. Świerczewskiego 167, działka 5. 16245g

Maszynę do szycia „Singer” dobrą, okazjnie sprzedam. Skargi 7, Górczyn. 16246g

Sprzedam samochód IFA 8, motocykl Junak i samochód DKW lub zamienię na motocykl. Łozowa 78 (hotel, portiernia). 16252g

Sprzedam samochód osobowy „Syrena” w idealnym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16263g.

Sprzedam lub wydzierżawię fermę kur w pow. Środa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16269g.

Rufet, stoliki pod radio i telewizor sprzeda. Stolarnia, Poznań, Stolarska 2. 16274g

Sprzedam okazjnie motocykle Jawa 175 i 250. Poznań, Głogowska 113, (budowa). 16275g

Sprzedam lub zamienię nową sypialnię wykonaną na zamówienie (słafa 4-drzwiowa, 2,40 długości), na motocykl nowy lub mały używany WFM, WSK lub SHL za dopłatą. Sadowski, Gniezno, Jolanty 16 m. 6. 16284g

Psa boksera (sukę) 18-miesięczną 2,500 zł, ogrodzenie metalowe oryginalne, przenośne 1000 zł, budę solidną, dwudzielną 500 zł sprzedam. Informacje: telefon 834-92. 16291g

Wózek głęboki niebieski, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Rybaki 36 (suterena). 16294g

Sprzedam śrutownik S 260 żelazny tarczowy, nowy, 400 kg/godz. Edmund Wlazło, Dachowa, poczta Gadki, pow. Śrem. 16297g

Sprzedam pianino „Seiler”. Dzierżyńskiego 379 m. 66. 16305g

Sprzedam inkubator 4,000 jaj — 12,000 zł. Dolina 9, telefon 847-37. 16307g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam pianino krzyżowe. Kat. A, Matejki 54 m. 9. 16449g

Sprzedam mały piec — westfalkę, biały. Ostroga 31, II piętro. 16313g

Sprzedam 150 sztuk kur „leghorn” z kwietnia. Wiadomość: Pniewy, Rynek 5, telefon 24. 16318g

Sprzedam komplet omlotowy, ogumiony, Lanz-Puldog z maszyną MCC 10-A nowa. Wiadomość: Żyto, G. S. Strzałkowo, telefon 2, pow. Ślupca. 16324g

Sprzedam biurko, łóżeczko dziecięce. Chociszewskiego 48 m. 6. 16325g

Sprzedam bufet i pomocnik. Chociszewskiego 54 m. 5. 16326g

Sprzedam ciągnik „Norriok” silnik „Deutz” 22 KM. Łączkowski, Podrzwie, pow. Szamotuły. 16339g

Sypialnię dąb z orzechem kompletną sprzedam. Kościuski 106 m. 14, godz. 15-18. 16344g

Okazjnie sprzedam komplet: sypialnię, stół krzesła, łóżeczko, maszynę do szycia, wannę do łazienki, piekarnik gazowy „Pomet”, telefon 638-45. 16347g

Sprzedam magnetofon Dniepr 5. Krasieńskiego 3 m. 2. 16357g

Sprzedam kiosk duży, płyty paździerzowe 170x30, drzwi pokojowe, nowe. Grottera 2 m. 3. 16352g

Sprzedam tapczan, 2 fotele, leżankę w dobrym stanie. Aumüller, Roosevelt 10 m. 6, wejście boczne od godz. 16. Telefon 447-39. 16355g

Sprzedam samochód Opel Kapitän. Stan dobry. Racz-Kowiak, Wolsztyn, Czerwonej Armii 41, telefon 378. 16361g

Powózek dogcart ogumiony używany w dobrym stanie sprzeda. Heydukiewicz, Piaskowa 2. 16363g

Sprzedam biurko okazjnie. Poznań, Mostowa 5a m. 9. 16369g

Lokale

Przyjmę na pokój uczennice szkoły ogólnokształcącej, (potrzebna pomoc w nauce dla pierwszoklasistki). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16224g.

Dwóch panów przyjmę na pokój. Ul. Czechosłowacka 151, Górczyn. 16225g

Przyjmę panów na pokój. Poznań, Górczyn, ul. Ostrońska 109. 16227g

Samotny poszukuje pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16230g.

1000 ofert zamiany mieszkań poleca Biuro Gwardii Ludowej 18, godz. 15-18. 16235g

Mieszkanie wyłączone lub pokój kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16236g.

Pokoju 1-osobowego na 3-4 miesiące poszukuje pracującą (często na delegacji). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16242g.

Mieszkanie wyłączone 3-4 pokoje z wygodami lub udział w spółdzielni na takie samo kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16251g.

3 duże, stonowane pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., blisko Mostu Teatralnego zamienię na 2 mniejsze mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16259g.

2 pokoje, kuchnia, samodzielne zamienię na pokój, kuchnię, komfort wzgl. dużą kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16287g.

Poszukuję spiesznie garażu do motoru SHL w dzielnicy Łazarz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16311g.

Przyjmę panienki — uczennice na pokój. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16317g.

Małżeństwo (członkowie spółdzielni mieszkaniowej), poszukują pokoju do czerwca 1961 r. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16335g.

Przyjmę panów na pokój. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16338g.

Zamienię mieszkanie 2 duże pokoje z kuchnią i łazienką, samodzielne, parter, front, w śródmieściu na mieszkanie 3/4 pokoju samodzielne. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16346g.

Pokój samodzielny wynajmę na 2 lata, ewent. zamienię na mały. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16221g.

Przyjmę na wspólny pokój studenta lub ucznia szkoły. Szamarzewskiego 54 m. 5. 16353g

Samotna panienka poszukuje spiesznie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16366g.

Nieruchomości

Sprzedam okazjnie bliźnięt, z nutrii, własnej hodowli. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16180g.

Kupię willę 1- lub 2-rodzinną przy tramwaju, wolnym mieszkaniem, ogrodem. Pośrednicy wykluczeni (do 300 tys. zł). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16206g.

Hektar ziemi, przedmieście Poznania, morga 6,000 zł sprzedam. Domki, wille, parcele, gospodarstwa poszukuje, poleca: Kraviec, Poznań, Garbary 53. 16210g

Dom w Obornikach z ogrodem i zabudowaniem gospodarczym sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24425p.

Willą nową, centralne ogrzewanie, wolne zaraz, dwupokojowe, kuchnia, łazienka, Języcze, idealna polowa 250,000 zł, willa dwumieszkańkowa, wolne mieszkanie Luboń przy Poznaniu 150,000 zł, dom czterolobowy, wolne mieszkanie, ogród, Szczepan Kowo 180,000 zł, dom surowym stanie czterolobowy, ogród, blisko Poznania, przy stacji 70,000 zł, sprzeda: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 16296g

Sprzedam dom dwurodzinny (piętro wolne), 250 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16218g.

Domki bliźniacze, wolny, Grunwald — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16223g.

1/2 domu bliźniaczego Winogrody, przy tramwaju (drobne wykończenia), sprzeda właściciel. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16238g.

Uwaga! Gospodarstwa w wielkim wyborze od 7-20 ha od 100,000 zł, domki, domy z ogrodami, wolne, 40,000-130,000 zł, sprzeda, poszukuje: Saemann, Chodzież, Zwycięstwa 17.

Działkę ogrodniczą 5,000 m², w Przeźmierowie przy przystanku MPK, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16261g.

Parcele piękne, uzbrojone, zadzwoniła okolica Ostroga zamienię na domek 1-rodzinny, nowy, wolny, wyłączony w dzielnicy Łazarz, Grunwald, za dopłatą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16266g.

Przetargi — Komunikaty

Przetarg nieograniczony na roboty remontu kapitalnego 4 bud. inwentarskich (chlewników) w Instytucie Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa Zakładzie Doświadczalnym Poznań-Strzeszyn, telefon 541-60. Słabe kosztorysy ofertowe można odebrać w Zakładzie codziennie od 8-14. Otwarcie ofert nastąpi dnia 13. XII. br., o godzinie 9. K8413

ZAMIEŃE

2 pokoje z kuchnią, samodzielne w nowym budownictwie na Grunwaldzie na

3 POKOJE Z KUCHNIĄ, samodzielne.

Zgłoszenia kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8399.

Willę 1-rodzinną, nową, (wszelkie wygody), sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16250g.

Parcele 900 m² w Krzyżanowicach, koniec ul. Dąbrowskiego przy przystanku MPK sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16262g.

Sprzedam połowę parceli wraz zatwierdzonym planem na budowę domu bliźniaczego przy ul. Pamiątkowej — Wilda. Zgłoszenia: Stróżycki Poznań, ulica Dąbrowskiego 25a m. 5. 16270g

Sprzedam lub zamienię willę przy Poznaniu blisko jeziora, lasu, na kamienicę w Poznaniu oraz parcelę — Ławica. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16273g.

Parcele do 50 tys. zł kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16277g.

Parcele pod domki 1-rodzinne (Osiedle Warszawskie), 27,000 zł, półmorgowe oraz morgowe blisko autobusu (ul. Dąbrowskiego) od 13,000 zł — poleca: Krzesiński, Świerczewskiego 1. 16280g

Oddam w dzierżawę gospodarstwo rolne z budynkami 20 ha z powodu starości, później możliwość kupna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16312g.

Parcele 900 m², w centrum, blisko tramwaju, uzbrojoną pod budowę domku 1-rodzinnego sprzedam. Kosińskiego 1 m. 22. 16314g

Kupię małe gospodarstwo lub dom, większy ogród, blisko Poznania. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16335g.

Domek 1-rodzinny z wielkim ogrodem, przy Poznaniu, z dobrą komunikacją, elektryfikowany, spiesznie kupię najchętniej wprost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16336g.

Sprzedam 5-10 ha ziemi. Łączkowski, Podrzwie, pow. Szamotuły. 16340g

Sprzedam willę, ogród w Wolsztynie, wyłączoną, możliwosc mieszkania. Raczkowski, Wolsztyn, Czerwonej Armii 41. 16360g

Sprzedam parcelę w Bogucinie blisko stacji Ligo wiec. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16362g.

Sprzedam willę 1-rodzinną na Wildzie (mieszkanie do zamiany). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16364g.

Sprzedam 4,5 ha ziemi częściowo zadzwonię polekonej pomiędzy Bnien a Kórnikiem, 20 km od Poznania. Informacje: Poznań, ulica Szewska 3 m. 2. 16376g.

Lekarskie

Z. Miklaszewski, dentysta przyjmuje: Poznań, Przybyszewskiego 36, telefon 664-68. 16272g

Dr med. Halina Horst — gabinet rentgenowski, Poznań-Solacz, ul. Podhalanska 5, telefon 92-46, wznowiła przyjęcia — zdjęcia, godz. 10-12, prześwietlenia godz. 15-17, codziennie prócz sobót. 16279g

Dr med. Maksymilian May, ulica Gwardii Ludowej 2 — nowy numer telefonu 519-80. 16319g

Protezy zębów naprawia na poczekaniu laboratorium dentystyczne, Poznań, Marcinkowskiego 29. 16331g

Dr Paszkowski, specjalista chorób skórnych i wenerycznych przyjmuje: Poznań, Matejki 51, godz. 7-9, 30, 12-14, 19-20. 15824g

Różne

Szybkie gotowanie na gazie (trzykrotnie prędzej) zapewni jedynie przerobiona palnika kucharki. Wykonuje wyłącznie warsztat „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, telefon 422-77. 15998g

Eleganckie suknie ślubne, wieczorowe, welony, nakrycia do chrztu, ubrania męskie. Wypożyczalnia Diaga 9. 16319g

Obuwie ortopedyczne różnie wykonuje, gotowe, niższe, szerokie obcasy, bardzo wygodne oraz dziecięce cz. zdrowotne. Poznań, Czerwonej Armii 26, w podwórzu. Informacje: telefon 518-58. 16219g

Stolarz wykonuje na miejscu naprawy i polewanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16232g.

Wypożyczalnia zagranicznych sukien ślubnych, welonów, nakryć do chrztu. Chelmońskiego 10. 16242g

Pilnie poszukuje pożyczki 12,000 zł na atrakcyjnych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16256g.

Centralne ogrzewanie, wodociąg, kanalizację wykonuje z własnych i powierzonych materiałów. Warsztat Instalacyjny, Poznań, Dąbrowskiego 64, II podwórze. 16209g

Kanarki pienne śpiewaki, również klatki, sprzedam. Poznań, Szelągowska 40, Deska. 16350g

Poważnego współnika najcieńszej z samochodem do zagospodarowanej fermy kur poszukuje. Telefon 527-22. 16390g

Geracę podkiewanie za uratowanie życia naszego synka Rysia składamy Dyktorowi Szpitala Dzieci w Poznaniu, dr. Stabrowskiemu, dr. dr. Weinerowi, Reimanowicz, Kalfackiej, Kaczmarekowi



O akademii nauczycielskiej

Czytałem artykuł ob. M. Skąpskiego o akademii w dniu nauczyciela w nr. 281 (5229) z dnia 24. XI. 1960 r. Mnie, jako jednej z grona uczących młodzież, nasuwają się pewne pytania. Zaczynam od końca:

Dlaczego ob. S. obraża wprost w ostatnich zdaniach nauczyciela z prowincji, uważając go za człowieka ciemnego, który nie zna ani opery, ani teatru, ani koncertów symfonicznych itd. i trzeba go pod tym względem dokształcać raz w roku w dniu nauczyciela?...

...Po drugie, czy impreza uczniowska nie jest najlepszym pokazem pracy nauczyciela i nagrodą za jego osiągnięcia? Po trzecie czy godzi się zrównać z błotem w dniu nauczyciela pracę własną nauczyciela, krytykując w czambuł niewątpliwie osiągnięcia dyrektora szkoły, orkiestry uczniowskiej, żądając tonu skrzypiec Stradivariusa od solisty, ucznia V kl. liceum itd. ...Dodam jeszcze, że właśnie uroczystości program nadaje się na akademii. Formy specjalne mamy stale do wyboru. Natomiast wprost groteskowe wydaje się żądanie dostosowania programu do przypadkowości sali, w której odbywają się tego rodzaju imprezy.

Stała Czytelniczka
„Głosu Wielkopolskiego”
(nazwisko i adres
znane redakcji)

Czyta się te fragmenty listu naszej Czytelniczki z miłą szanymi uczuciami. Wystarczy bowiem porównać artykuł z listem, by się z łatwością zorientować, o ile sformułowania artykułu są łagodniejsze, żeby nie rzec taktowniejsze, niż listu. Ale mimo tego, spójmy wyjaśnić pewne nieporozumienie.

Nie potrzeba chyba wyjaśniać, że autor nie miał zamiaru obrażać ani nauczycieli w ogóle, ani dyrektora szkoły muzycznej w szczególności, ani też młodzieży szkolnej. Tego się nikt bez wyraźnej złej woli doczytać w artykule nie może.

Czy nauczyciele powinni się dokształcać pod względem kulturalnym? Choć nie uważam nauczycieli za ludzi „ciemnych”, jak imputuje mi Czytelniczka i nigdzie tego nie widać, sądzę, że powinni. Po dobie zresztą jak liczni przedstawiciele innych środowisk, również inteligentnych, dziennikarzy nie wyłączając (tak!). Gdyby takiej potrzeby nie było — nie istniałby problem pustych sal koncertowych i teatralnych w Poznaniu, podczas imprez o bardzo wysokiej randze artystycznej. A przecież ten problem pustych krzesł istnieje.

Pokazy uczniowskie są bardzo pożyteczną i uznaną powszechnie imprezą. Można je organizować w szkole dla nauczycieli i rodziców, można wystąpić w bratniej szkole, zakładać prace itp. Kwestia jednak czy należy się prezentować na centralnej akademii jest co najmniej dyskusyjna. Jeszcze więcej zastrzeżeń budzi pokazywanie uczniów obok artystów zawodowych, co tych pierwszych od razu stawia na gorszych pozycjach. Niżej podpisany wziął to zresztą pod uwagę, pisząc, że mało doświadczenie w sztuce ko usprawiedliwia. Nie żądał natomiast „tonu skrzypiec Stradivariusa od ucznia V kl. liceum”. Chciałbym zresztą dodać, że jako popis uczniowski występ ten był zupełnie udany.

Oczywiście stwierdzenie, że żądania (raczej propozycje) autora są „groteskowe” nie jest żadnym argumentem. A właśnie chodziłoby o argumenty. I o rzeczową dyskusję na temat problemu zawarte go w artykule. Na imię mu „część artystyczna wielkiej akademii jako element upowszechnienia kultury”. Oto meritum sprawy, do którego autorka listu właściwie w ogóle się nie ustosunkowuje, imputując autorowi rzeczy, któ-

rych nie powiedział, bądź odczytując artykuł z punktu widzenia dość osobliwego. Widać to między innymi w zdaniu o owej „krytyce w czambuł” o osiągnięciach szkoły. Trudno chyba za taką uznać krytykę jednego tylko występu zawierającego w sumie 2 (dwa) utworów.

Chciałbym na koniec gorąco zachęcić do dyskusji na temat meritum poruszonej w artykule kwestii. Po tych, jak się zdaje koniecznych dla wielu wyjaśnieniach, może już pora porozmawiać poważnie, bez insynuacji i napaści, ale za to z troską o sprawę chyba wspólnej nam wszystkim.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Zanim spadnie śnieg

Nadal utrzymuje się jesienna pogoda, warto jednak przypomnieć o zadaniach tych wszystkich, którzy są obowiązani do porządkowania miasta w przypadku opadów śniegu i nastania gołębiedzi.

Jak wykazały doświadczenia ostatnich lat, na ogół pierwsze opady śnieżne zaskakują dozorców do mów i innych odpowiedzialnych za akcję przeciwgołębiedziową.

Oczyszczanie chodników i jezdni do połowy szerokości oraz posypywanie tych odcinków piaskiem na leży do dozorców domowych lub właścicieli nieruchomości. MPK ma obowiązek zgarniania śniegu z torów tramwajowych, przystanków, wysepek, petli, a także z krzyżówek autobusowych i trolejbusowych. Najwięcej odpowiedzialności spada jednak na Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, które posiada odpowiedni tabor i ludzi. MPO zgarniać będzie i wywozić śnieg na ulicach nie posiadających właścicieli. Również MPO a z nim MPK i MPD zajmą się zwożeniem gołębiedzi na drogi wylotowe. Odśnieżanie na chodnikach wzdłuż parków i zieleni należy także do Zarządu Zieleni Miejskiej.

Prace są więc podzielone i wszyscy wiedzą co kto ma robić. Czy w praktyce też tak optymistycznie będzie to wyglądało? Wątpliwości nie brak, znając choćby przykłady z minionych lat. Oby jednak w tym roku obyło się bez mandatów.

(an)

„Koziołki”

W wyniku dodatkowego losowania Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”, rozlosowano niżej podane nagrody rzeczowe pomiędzy uczestników gier w listopadzie jak następuje:

539 — 7869/III — samochód osobowy „SYRENA” — Feliks Kasprzak, Ostrów; 98 — 7393/III — motocykl WFM — K. Krawczyńska, Poznań; 77 — 9516/III — motocykl WFM — W. Misłuna, Poznań; 340 — 2285 — motocykl WFM — K. Buczek, Opatówek; 238 — 15073/III — motocykl WFM — Fr. Zetek, Miejska Górka; 17 — 177289 — talon wartości 2.000 — zł H. Bieleńska, Poznań; 85 — 21062/III — talon wartości 2.000 — zł T. Bykowski, Poznań; 116 — 85999 — talon wartości 2.000 — zł E. Miłkuła, Sulisławice; 106 — 82777/III — talon wartości 2.000 — zł J. Szychowiak, Ostrów; 171 — 28639/ab. — talon wartości 2.000 — zł Klawczyński, Chodzież; 57 — 289465 — talon wartości 1.500 — zł N. N.; 6 — 35108/ab. — talon wartości 1.500 — zł W. Maniszewski, Poddębice; 31 — 16235/ab. — talon wartości 1.500 — zł L. Norka, Poznań; 352 — 1218/III — talon wartości 1.500 — zł W. Szczygiel, Poznań; 349 — 12386 — talon wartości 1.500 — zł H. Bilicki, Gnieźno; 118 — 15962/III — talon wartości 1.500 — zł St. Janicki, Kalisz; 112 — 4970/III — talon wartości 1.500 — zł St. Gzik, Zamosć; 227 — 5588/III — talon wartości 1.500 — zł B. Ratajczak, Włoszakowice; 10 — 18987 — talon wartości 1.000 — zł A. Witucki, Luboń; 43 — 19087 — talon wartości 1.000 — zł St. Wreszcza, Poznań; 351 — 3100 — talon wartości 1.000 — zł A. Suciłytkim, Poznań; 79 — 275674 — talon wartości 1.000 — zł J. Górna, Poznań; 84 — 21708 — talon wartości 1.000 — zł M. Hoffmann, Poznań; 162 — 18391/III — talon wartości 1.000 — zł J. Samokulow, Poznań; 86 — 38647/III — talon wartości 1.000 — zł St. Ogrodowicz, Poznań; 187 — 246590 — talon wartości 1.000 — zł L. Błoch, Szamotuły; 264 — 330 — talon wartości 1.000 — zł H. Wieleński, Gnieźno; 270 — 5894 — talon wartości 1.000 — zł B. Ratajczak, Kiełczy; 122 — 90378 — talon wartości 1.000 — zł N. N.; 193 — 42799 — talon wartości 1.000 — zł J. Janczewski, Kozłowski; 123 — 58022/III — talon wartości 1.000 — zł J. Cichowiak, Piekarsko; 108 — 2792/III — talon wartości 1.000 — zł W. Kołodziejczak, Lipa; 234 — 3231/ab. — premia 500 — zł W. Dolata, Pleski; 187 — 35670/ab. — premia 500 — zł L. Pierogowa, Szamotuły; 47 — 33283/ab. — premia 500 — zł St. Cichowicz, Poznań; 39 — 9633/ab. — premia 500 — zł B. Walczak, Poznań; 86 — 13529/ab. — premia 500 — zł St. Adamczewski, Poznań; 114 — 37210/ab. — premia 500 — zł B. Gaj, Kalisz; 172 — 1864/ab. — premia 500 — zł F. Michalak, Rogoźno; 41 — 1019/ab. — premia 500 — zł J. Malczewski, Poznań; 306 — 25613/ab. — premia 500 — zł E. Przewoźny, Rokietnica; 50 — 30515/ab. — premia 500 — zł B. Szumińska, Poznań.

Właściciele kuponów z wyżej wymienionymi numerami banderol zgłoszą się po odbiorze nagród w dniu 6 grudnia 1960 roku o godzinie 11 w Dyrekcji Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” — Poznań — Nowy Ratusz — pokój 97, ul. Czerwonej Armii 80/82.

SPORT

Legia i Polonia w Poznaniu

„Z sali do sali” na mecze Lecha i Warty

Czy Lech zachowa nadal zerowe konto po stronie porażek; czy Łopata utrzyma się na czele listy najlepszych strzelców wśród koszykarzy I ligi; czy Warta zdoła wywalczyć chociaż jedno zwycięstwo w spotkaniach z drużynami warszawskimi?

Takie i podobne pytania zadają sobie sympatycy koszykówki przed sobotnio-niedzielnymi spotkaniami Lecha i Warty z koszykarskimi Legią i Polonią.

Odpowiedź na nie jest niemiernie trudna. Aktualny wiceprzewodnik tabeli — Lechia, która przegrała dotychczas tylko z Wisłą w Krakowie, zagra w sobotę (godzina 19.30) przeciwko Lechowi już z Wichowskim, zawodnik ten w ubiegłym sezonie, kiedy występował w Polonii, był naj-

Spotkania z olimpijczykami

Sekretariat Poznańskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki poinformował nas, że przy współpracy z Inspektorem Oświaty przystąpił do organizacji spotkań młodzieży szkół poznańskich z olimpijczykami. Dotychczas spotkania odbyły się w szkołach podstawowych nr 59, 28, 36, 8 i 9 oraz w Państwowej Szkole Pielęgniarek. Wzięli w nich udział Józwiakowska, Górny, Kunze, Orywał, Siankiewicz i trener Paczkowski. W najbliższym czasie odbędą się spotkania w szkołach podstawowych nr 27, 10, 69, 65, 70, 72, 41, w Technikum Mechanicznym i V Liceum Ogólnokształcącym.

Informacje tę otrzymaliśmy w związku z zamieszczonym w „Głosie” artykule pt. „Chodzi o współpracę”, w którym pisaliśmy m. in. „...może PKKFIT zorganizuje także spotkania w szkołach i zakł. pracy Poznań?”. Informacja którą powyżej zamieszczamy jest pierwszą jakiej udzielił nam PKKFIT o rozpoczęciu spotkań z olimpijczykami. Poprzednio („Głos” z 20/21 ubm.) informowaliśmy, że „do Poznańskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki napłynęła duża ilość zaproszeń od szkół na spotkania z olimpijczykami”.

go pt. „Paderewski poza swoją muzyką”; 19.35 — Wieczorny koncert żywych młodszych muzyki po ważnej; 20.25 — „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”; 20.45 — „Radiowa Agromowa”; 21.27 — Sport; 21.40 — Melodie taneczne; 22.10 — Z cyklu: „Wieczory antyczne”; 22.40 — Międzynarodowy Uniwersytet Rad.; 22.50 — Wieczorne aud. kameralne; 23.16 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 17, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ
17.20 — „Zrobimy to sami”; „Rozmowa z córkami” — (W-wa); 17.50 — Polska Kronika Filmowa (W-wa); 18 — Progr. dla młodz. „W świecie fizyki” — (W-wa); 18.35 — Progr. public. „Tam gdzie diabeł mówi dobranoc” (dok); 18.50 — Recital fortepianowy T. Zmudzkiego — (K-ee); 19.10 — „Teleszaleństwo” — (dok); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — „Porozmawiajmy” — (W-wa); 20.15 — „Panoramy i zbliżenia” — magazyn ZMS — (Łódź); 20.40 — Teatr KOBRA „Świadek” — (W-wa); 21.40 — Ostatnie wiadomości — (W-wa).

Wystawy

KLUB STUDENCKI „OD NOWA”
ul. Wielka 1 — Wystawa grafiki E. Maldzia — wystawa czynna w godz. od 16-22
KLUB GALERIA — Hala MTP nr 7 — ekspozycja prac plastycznych poznańskich, połączone ze sprzedażą dzieł. — Klub czynny w godz. od 14-22.
CBWA — Stary Rynek 3 — Wystawa malarstwa Józefa Fliegera — czynna w godz. od 10-18.
MUZEUM NARODOWE — Wystawa prac z Ogólnopolskiej wystawy Biennale Grafiki w Krakowie — wystawa czynna w godz. od 9-15.

Dziurnia pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA — chirurgia — ul. Szkolna 8/12 tel. 511-11

APTEKI: Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53.

kl KS — AZS Warszawa, a w niedzielę: AZS Toruń — Sparta — Nowa Huta, Wybrzeże Gdańsk — Wisła Kraków, Społem Łódź — AZS Warszawa, Łódzki KS — Śląsk Wrocław.

Ostatnia kolejka spotkań pierwszej rundy rozgrywek przełożona została z powodu spotkania z Francją (17 bm.) na 13-15 stycznia 1961 roku, to jest na tydzień przed rozpoczęciem drugiej rundy rozgrywek. (m)

CO DZIEŃ NIESIE

Warta i Górnik

Terminarz rozgrywek od dawna budzą niezadowolone wśród klubów i kibiców. W rezultacie braku współpracy między poszczególnymi związkami mamy dni bogate w atrakcyjne imprezy i dni bez imprez. Kluby narzekają, bo nie sprzyja to wzbogaceniu kasy, a kibice, bo nie mogą na przykład oglądać dwóch czy trzech imprez, odbywających się w tym samym dniu i często o tej samej porze. Wszyscy zgodnie narzekają, lecz nikt nie zabiera do zmiany dotychczasowych złych praktyk.

Skoro tak trudno o porozumienie między związkami, to może na początek zacząć od uregulowania tych spraw w poszczególnych związkach? Mam konkretną propozycję pod adresem Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, chociaż — trzeba to sprawiedliwie powiedzieć — związek ten nie należy pod tym względem do najgorszych.

Chodzi o terminarz III ligi. Kilkakrotnie na łamach „Głosu” wskazywaliśmy na nieporęczne planowanie w jednym tygodniu dwóch meczów w Poznaniu lub w Kaliszu, a w innym skazywanie obu drużyn tych miast na wyjazd. Sądzę, że w rundzie wiosennej można tego z powodzeniem i korzyścią uniknąć.

Po włączeniu do rozgrywek Warty i Górnika Konin dojdzie jeden jeszcze problem do rozwiązania. Część spotkań zarówno Warta jak i Górnik rozgrywać będą w własnym boisku, część na wyjeździe. Nie trzeba uzasadniać, że zespołom poznańskim bardzo zależy na możliwości rozgrywania spotkań z Wartą i Górnikiem na własnym boisku.

Z prostego wyciszczenia wynika, że przy sprawiedliwym terminarzu każdy zespół będzie mógł gościć tylko jedną z tych drużyn. Proponuję więc, aby drogą losowania zadecydować, jakie drużyny gościć będą Warta, a jakie Górnik. W ten sposób każda z drużyn rozgrywałaby przed własną publicznością spotkania albo z Wartą, albo z Górnikiem. Nie powinno być drużyny, która nie gościłaby jednej z tych drużyn. Zasada: kto gra u siebie z Wartą, wyjeżdża do Górnika — i odwrotnie byłaby to najbardziej sprawiedliwa.

Zdaje sobie sprawę, iż opracowanie takiego terminarza kosztowałoby więcej trochę trudu, niż to było tradycyjnie. Sytuacja dyktuje jednak konieczność dodatkowej pracy: dla dobra klubów i ich sympatyków.

M. W.

Pływakie zawody najmłodszych

Najmłodszych pływaków naszego okręgu będziemy mieli okazję zobaczyć w sobotnio-niedzielnym zawodach, organizowanych w ramach korespondencyjnych zawodów pływackich dla dzieci. W imprezie udział wezmą dziewczęta i chłopcy, urodzeni w 1947 roku i młodszy.

Przewiduje się rozegranie 10 konkurencji: w sobotę, 3 bm., godz. 15.30: 100 m stylem grzbietowym dziewcząt i chłopców, 50 m stylem motylkowym dziewcząt i chłopców, 200 m stylem dowolnym dziewcząt i chłopców; w niedzielę, 4 bm., godz. 15: 50 m stylem dowolnym dziewcząt i chłopców, 100 m stylem klasycznym dziewcząt i chłopców.

W zawodach, które odbędą się na pływalni przy ul. Wronieckiej, punktowane będzie 10 pierwszych miejsc. Zawody rozgrywane będą seriami na czas.



Krzyszkwikowi ze względów zdrowotnych trenerzy zalecają powstrzymanie się od startów na dystansie 10 km.

W ankietach na temat, jakie dyscypliny powinny znaleźć się w programie Igrzysk Olimpijskich w Tokio — piłka nożna zajęła dopiero 21 miejsce.

Zbigniew Orywał ma objąć kierownictwo treningów nad centralną grupą młodych biegaczy (1.500 m) poniżej 21 lat.

Polskie szybowce — do 20 krajów

Nasze szybowce, produkowane przez zakłady sprzętu lotnictwa sportowego, wzbudzają ogromne zainteresowanie za granicą. Szczególnie wzrosło ono po wielkich sukcesach polskiego sprzętu i polskich pilotów na ostatnich mistrzostwach świata w Kolonii. „Motopilot” jest dostawnie zasypany ofertami ze wszystkich niemal państw, które uczestniczyły w mistrzostwach, na nabycie „Fok” i „Zefirów”. Polskie szybowce eksportujemy obecnie do 20 krajów wszystkich niemal kontynentów. M. in. na naszym sprzęcie latają w Anglii, Austrii, Australii, Belgii, Chińskiej Republice Ludowej, Danii, Finlandii, Francji, Grecji, NRD, Norwegii, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji i ZSRR. W bieżącym roku najważniejszym importem polskich szybowców jest Belgia. Jeśli chodzi o typy, to największym popytem cieszą się za granicą „Muchy-Standard”, „Jaskółki” i „Bociany”. Zakłady sprzętu lotnictwa sportowego produkują nie tylko na eksport. W pierwszej kolejności mają one na względzie zaopatrzenie aeroklubów w naszym kraju. W przyszłym roku aerokluby otrzymywać będą „Muchy-Standard”, a część z nich będzie miała możliwość latania na „Lisie” — nowym polskim szybowcu o kadłubie metalowym. W końcu przyszłego roku dotrą do klubów również pierwsze „Foki”. (PAP)